

Portal Województwa Lubuskiego



Marszałek odpowiada wojewodzie



Lubuskie
Warte zachodu

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -9 kwietnia 2018 godz. 16:11

W odpowiedzi na komunikat Wojewody Lubuskiego z dnia 5 kwietnia dot. nagród dla lubuskich ministrów oraz ich aktywności, publikujemy oświadczenie Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbiety Anny Polak.

Z ogromnym zdumieniem przeczytałam Komunikat Wojewody Lubuskiego z 05.04.2018 r. zamieszczony na stronie internetowej Lubuskiego Urzędu

Wojewódzkiego, zwłaszcza w części dotyczącej rzekomego „wsparcia ministrów” dla dofinansowania zakupu akceleratorów dla radioterapii i sprzętu dla SOR w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp.

Po pierwsze: żadne „wsparcie ministrów” nie miało związku z zakupem akceleratorów dla gorzowskiej radioterapii. Zakup akceleratorów sfinansowany został z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020 – w ramach działania 9.2 – „Wsparcie ponadregionalnych podmiotów leczniczych”. Zgodę na wsparcie gorzowskiego szpitala udzielił Komitet Sterujący, a więc grono, w którym w większości zasiadają przedstawiciele samorządów województw. Szpital musiał spełnić wymogi określone w Szczegółowym Opisie Osi Priorytetowych dla POIiŚ. Środki były przydzielone w trybie pozakonkursowym. Warto też dodać, że wsparcie dla remontu Kościoła Katedralnego w Gorzowie Wlkp. jako pierwsze po pożarze trafiło od samorządu woj. lubuskiego w kwocie 300 tys. zł. A mimo to, nikomu nie przyszło do głowy, by za taką zasługę przyznawać sobie ogromne nagrody. Ani marszałek, ani członkowie zarządu województwa nigdy żadnej nagrody nie otrzymali.

Po drugie: wymienione przez Pana Wojewodę w komunikacie „dokonania” ministrów z PiS – Elżbiety Rafalskiej i Jerzego Materny - nie mają nic wspólnego z aferą wokół nagród przyznanych ministrom rządu PiS. W przypadku minister Rafalskiej jest to kwota 70 tys. zł, a w przypadku byłego wiceministra Materny – 48 tys. zł. Wymienione w komunikacie „sukcesy” ministrów należą do standardowych zadań ministerialnych, wynikających z pełnionej przez nich misji publicznej. Pobierają oni za to wysokie pensje, ale nie powinni pobierać horrendalnie wysokich nagród. To kwestia przyzwoitości. Jeśli Pan Wojewoda uważa, podobnie jak była Premier Beata Szydło, że te nagrody ministrom się należały, to świadczy o niezrozumieniu sytuacji zwykłych ludzi, którzy za ciężką pracę pobierają wielokrotnie niższe pensje.

Elżbieta Anna Polak, Marszałek Woj. Lubuskiego